

dokonywana jest zmiana projektu planu miejscowego, jeśli Rada podejmie decyzję o stwierdzeniu konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury.

Pani Dyrektor Elżbieta Janus wyjaśniła, że ustawa nie wprowadza wymogu określenia zakresu zmian, które rada gminy uważa za konieczne do wprowadzenia. W przypadku omawianego projektu uchwały niezbędnymi do wprowadzenia jest stwierdzenie zgodności z obowiązującym obecnie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania. Kolejną jest kwestia przeprojektowania dróg ze względu na koszty wynikające z uchwalenie planu i realizacji dróg, jak też konieczność dostosowania zapisów planu do ukształtowanego już orzecznictwa sądowego. Zaznaczyła przy tym, że być może po cofnięciu procedury i przeprojektowaniu układu dróg, projekt planu może mieć inny kształt niż w tej chwili.

Pan Przewodniczący Grzegorz Ganowicz zaznaczył, że dotychczas w podobnych sytuacjach Rada była informowana o dokładnych ramach zmian. Z wyjaśnień Pani Dyrektor E. Janus wynika, że ustawa nie wymaga określenia takich ram i w zasadzie Rada może tylko przegłosować wniosek o konieczności dokonania zmian, a te zmiany w efekcie mogą oznaczać wszystko.

Pani Dyrektor E. Janus stwierdziła, że dotąd takie ramy były określane jedynie w uzasadnieniu projektu uchwały. Dotychczas przypadki dokonywania zmian w projektach planów i ponawiania procedury dotyczyły konkretnych przypadków, gdzie to Rada Miasta z własnej inicjatywy stwierdzała konieczność dokonania zmian i określała ich zakres lub plany, które były dostosowywane do zapisów Studium z 2014 roku, ale nie było potrzeby ich przeprojektowywania. W omawianym projekcie planu taka konieczność zapewne nastąpi i zmiany mogą być większe.

Pan radny Łukasz Mikula podkreślił, że od strony prawnej sprawa nie jest prosta, ponieważ w zakresie zmian w projekcie planu – jak wynika z orzecznictwa – Rada Miasta nie może zastąpić Prezydenta, czyli organu sporządzającego projekt. Zwrócił przy tym uwagę, że istnieją trzy miejsca, w których wyrażona jest wola dokonania zmian – 1) jest to sam wniosek Rady o stwierdzenie konieczności ponowienia procedury, 2) treść uchwały ponawiającej procedurę i ma charakter formalny, 3) uzasadnienie projektu uchwały, gdzie zawarte są elementy merytoryczne i wskazane powody, dla których niezbędne jest dokonania zmian i ponowienie procedury. Gdyby w uchwale o ponowieniu procedury Rada chciałaby bardzo szczegółowo określić zakres zmiany, wiązałoby to ręce i Prezydentowi Miasta, i mieszkańcom, którzy być może nieco inaczej będą składać swoje uwagi lub mają inne oczekiwania wobec określonego terenu, szczególnie w obliczu zmienionego Studium. Ponadto jeżeli obecny Prezydent Miasta chciałby zmienić pewne zapisy tego planu, nie może tego dokonać z własnej inicjatywy, ale musi to przeprowadzić za zgodą Rady. Pan radny Ł. Mikula stwierdził, że jego zdaniem zakres określony w uzasadnieniach trzech projektów uchwał umieszczonych w porządku dzisiejszej sesji, jest wystarczający dla wyrażenia intencji zmian i na tyle szeroki, że pozwala na pewną elastyczność, osiągnięcie dobrego efektu na koniec procedury planistycznej i wydaje się najbardziej bezpieczny pod kątem prawnym. Nawiązując do uwagi Przewodniczącego Rady podkreślił, iż zgodnie z sugestiami prawników, Rada nie może zbyt dokładnie określić zakresu zmian, co kierunkuje Prezydenta Miasta w kwestii wprowadzenia zmian, a jednocześnie nie zastępuje go w roli organu sporządzającego projekt planu, co byłoby przekroczeniem kompetencji.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Polityki Przestrzennej – stwierdzenie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury w niezbędnym zakresie:

Za – 28 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 34

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania.

W związku z przyjęciem powyższego wniosku, **Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** wycofał z porządku obrad projekt uchwały (PU 1176/14) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Morasko – Radojewo – Umultowo” – Umultowo Wschód część B w Poznaniu.

Punkt 11.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 104/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Morasko - Radojewo - Umultowo” Umultowo Wschód część B w Poznaniu.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 35) przedstawiła **Pani Elżbieta Janus – Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**. Stwierdziła, że przedłożenie projektu uchwały jest konsekwencją stanowiska przyjętego przez Radę Miasta i przyjętego w głosowaniu nad przyjęciem wniosku Komisji Polityki Przestrzennej. Przyjęcie projektu uchwały pozwoli Prezydentowi Miasta na dokonanie niezbędnych zmian w projekcie miejscowego planu.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Polityki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. (Załącznik Nr 36)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 104/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Morasko - Radojewo - Umultowo” Umultowo Wschód część B w Poznaniu :

Za – 28 , Przeciw – 0 , Wstrzy. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 37

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 38)

Punkt 12.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 900/13) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyautostradowych w rejonie Fabianowa i Kotowa w Poznaniu.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 39) przedstawiła **Pani Elżbieta Janus – Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**. Poinformowała, że projekt planu dotyczy południowo-zachodniej części Poznania o powierzchni około 218 ha. Jest to projekt planu, który był sporządzany w oparciu o Studium z 2008 roku i przeznaczają tereny generalnie pod różnego rodzaju usługi również z elementami przemysłu. Projekt planu w takiej postaci przeszedł całą procedurę formalno-prawną, zostały do niego sporządzone prognozy, uzyskał też niezbędne opinie i uzgodnienia, dwukrotnie był wykładany do publicznego wglądu. Pani Dyrektor zaznaczyła, że wymagane jest dostosowanie projektu planu do zapisów obecnie obowiązującego Studium, konieczność wprowadzenia zmian dotyczących zapisów w zakresie obiektów wielkopowierzchniowych oraz dot. dróg wewnętrznych. W związku z tym zwróciła się do Rady Miasta o przyjęcie stanowiska, że omawiany projekt miejscowego wymaga wprowadzenia zmian i ponowienia procedury.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Polityki Przestrzennej przegłosowała wniosek o stwierdzeniu konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury. (Załącznik Nr 40)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Polityki Przestrzennej – stwierdzenie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury :

Za – 26 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 41

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania.

W związku z przyjęciem powyższego wniosku, **Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** wycofał z porządku obrad projekt uchwały (PU 900/13) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyautostradowych w rejonie Fabianowa i Kotowa w Poznaniu.

Punkt 13.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 105/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyautostradowych w rejonie Fabianowa i Kotowa w Poznaniu.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 42) przedstawiła **Pani Elżbieta Janus – Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**. Stwierdziła, że przedłożenie projektu uchwały jest konsekwencją stanowiska przyjętego przez Radę Miasta i przyjętego w głosowaniu nad przyjęciem wniosku Komisji Polityki Przestrzennej. Przyjęcie projektu uchwały pozwoli Prezydentowi Miasta na dokonanie niezbędnych zmian w projekcie miejscowego planu. Podkreśliła, że konieczność dokonania zmian wynika przede wszystkim ze względu na zmianę obowiązującego Studium oraz kwestie proceduralne związane z orzecnictwem sądów.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Polityki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. (Załącznik Nr 43)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 105/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyautostradowych w rejonie Fabianowa i Kotowa w Poznaniu :

Za – 25 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 44

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 45)

Punkt 14.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 67/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Kościerzyńskiej i Sianowskiej w Poznaniu.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 46) przedstawiła **Pani Elżbieta Janus – Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**. Przypomniała, iż projekt ten był już Radzie Miasta prezentowany, ale poinformowała, że obszar objęty opracowaniem znajduje się w północno-zachodniej części miasta Poznania, Krzyżownicach/Smochowicach, w rejonie ul. Kościerzyńskiej i ul. Sianowskiej, o powierzchni około 0,24 ha. Na tym terenie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Dolina Krzyżanki – część A” w Poznaniu, a złożony wniosek o zmianę planu dotyczy obszaru przy ul. Sianowskiej – właściciel wnioskuje o zmianę obowiązującej funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej na funkcję, która umożliwi również realizację usług na działce. Pani Dyrektor zaznaczyła, że są to tereny prywatne, niezabudowane. Studium dopuszcza tego typu zmiany – teren przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, gdzie dopuszcza się, jako uzupełniający kierunek – zabudowę usługową towarzyszącą zabudowie mieszkaniowej, a także zieleni, tereny sportu i rekreacji oraz tereny komunikacji i infrastruktury technicznej. Dla terenu objętego planem wykonano analizy dotyczące zasadności przystąpienia do sporządzenia

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zgodności zamierzeń z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. W wyniku analizy zasadności Prezydent Miasta zaproponował granice planu, które obejmowały cały teren wzdłuż ul. Sianowskiej, jednak w opinii z 2014r. Rada Osiedla opowiedziała się za ograniczeniem sporządzenia planu miejscowego do działek, które w obowiązującym planie miejscowym przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i nie sporządzać planu dla obszaru wzdłuż ul. Sianowskiej obejmującego również sąsiednie tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i tereny wyłączone z zabudowy, przeznaczone przez zieleni. Pani Dyrektor E. Janus przypomniała, że kilka sesji wcześniej prezentowała projekt planu w granicach zaproponowanych przez Radę Osiedla – padła wówczas propozycja zapoznania się z opinią nowo ukonstytuowanej Rady Osiedla. Nowa Rada Osiedla Krzyżowniki-Smochowice negatywnie zaopiniowała projekt uchwały stwierdzając, że nie należy przystępować do zaproponowanego projektu planu i zmieniać przeznaczenia zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i dopuszczać zabudowy usługowej. Jednak analizy przeprowadzone do projektu planu wykazują zasadność przystąpienia do tego planu.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Polityki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. (Załącznik Nr 47)

Pani radna Beata Urbańska poprosiła o informację – jakie jest uzasadnienie negatywnej opinii Rady Osiedla n.t. projektu uchwały.

Pani Bożena Siekańska-Żłobińska poinformowała, że jest mieszkanką ul. Gorzyńskiej, jednak w pewnym zakresie reprezentuje Radę Osiedla (jest członkiem zarządu Rady Osiedla). Wyjaśniając negatywne stanowisko Rady Osiedla dot. wywołania planu miejscowego stwierdziła, że dla tego obszaru istnieje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Dolina Krzyżanki – część A”. Jest to zabudowa niska, ekstensywna, z zachowaniem zieleni w rejonie ciekłu Krzyżanka, co jest słuszne i tak powinno pozostać. Zdaniem Rady Osiedla nie należy zezwalać nawet na punktowe usługi. Obecnie na tym obszarze odczuwany jest hałas i spaliny z ul. Dąbrowskiego i z ul. Słupskiej, natomiast na ul. Sianowskiej jest bardzo chaotyczna zabudowa (powstały tam 3 bloki mieszkalne, co nigdy nie powinno mieć miejsca). Jej zdaniem skoro nie można podjąć żadnych działań naprawczych w tym zakresie, nie powinno się podejmować działań, które będą powodowały pogorszenie istniejącej sytuacji. Wprowadzenie usług spowoduje dalsze generowanie ruchu i będzie punktem wychodzenia z podobnymi żądaniem przez właścicieli okolicznych działek. Podkreśliła, że jeżeli jeden z inwestorów uzyska pozwolenie na punktowe usługi, nie będzie podstawy do odmowy lokalizacji takich usług dla inwestorów na innych działkach przy ul. Sianowskiej. Pani B. Siekańska-Żłobińska stwierdziła, że obecnie ul. Sianowska nie jest ulicą spokojną i bezpieczną. Jako mieszkanka ul. Gorzyńskiej zaprotestowała przeciwko proponowanym wyjątkom, ponieważ od 2004r. t.j. od momentu wygaśnięcia planów zagospodarowania przestrzennego, Osiedle Krzyżowniki-Smochowice to chaos urbanistyczny, dziwna i nieprzemysłana zabudowa. Dodała, że mieszkańcy tego terenu mają prawo spokojnie i bezpiecznie mieszkać, a uchwalony i obowiązujący na tym obszarze miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego powinien pozostać w dotychczasowym kształcie. Zwróciła też uwagę, że na tym terenie jest wystarczająco dużo miejsca na inwestycje i można je nabyć bez wymuszania zmian w istniejącym planie miejscowym. Podkreśliła, że otwarcie gabinetu lekarskiego w prywatnym domu nie wymaga zmiany zapisów planu miejscowego. Poinformowała również, że w 2009r. inwestor wykupił ul. Wartnowską,

która łączyła ul. Słupską z ul. Kościerzyńską, w związku z tym mieszkańcy zmuszeni są obchodzić teren naokoło ulicami Gorzyńską, Wartnowską i Chłopską. Ponadto po nabyciu tej drogi, właściciel – Pan A. Szymański przegrodził tę ulicę, stawiając tam duży, betonowy mur, chociaż zgodnie z zapisami miejscowego planu takich ogrodzeń na tym terenie być nie może. Dodała też, że wszelkie pisma w tej sprawie są ignorowane. Pani B. Siekańska-Żłobińska nadmieniła również, że mieszkańcy ul. Gorzyńskiej już kilkakrotnie wnosili o wzięcie pod uwagę terenu oznaczonego w miejscowym planie jako 6UZ, który przed wywołaniem planu w 2003r. był przewidziany pod funkcje mieszkalne i nie powinno tam być usług. Poinformowała przy tym, że każdorazowo udzielana jest odmowna odpowiedź w tej sprawie, a mieszkańcy są kompletnie lekceważeni, ponieważ nie dopuszcza się nawet dyskusji w tej sprawie.

Pan Andrzej Szymański dla zobrazowania prezentowanej przez siebie kwestii, przekazał radnym materiały graficzne. (Załącznik Nr 48) Na wstępie podkreślił, że dobrą praktyką wszystkich dotychczasowych Rad Osiedla Krzyżowniki-Smochowice było zapraszanie zainteresowanych mieszkańców na posiedzenia Rady Osiedla lub komisji, kiedy były rozpatrywane tematy dotyczące tych mieszkańców. Rada Osiedla obecnej kadencji zmieniła opinię Rady Osiedla poprzedniej kadencji n.t. projektu uchwały, o czym go nie poinformowała, tym samym pozbawiając go możliwości przedstawienia problemu nowym radnym, w związku z tym jedyną drogą odwoławczą było przedstawienie sprawy Radzie Miasta Poznania. Pan A. Szymański stwierdził, że obecnie obowiązujący plan miejscowy „Dolina Krzyżanki – część A” został uchwalony 13 lat temu. Jego zdaniem jest to dobry plan, ale wykazuje on dwa mankamenty – plan zakłada, że działki budowlane nie mogą być mniejsze niż 700 m², plan dopuszcza podziały wtórne pod warunkiem, że po podziale działki nie będą mniejsze niż 700 m². Pan A. Szymański podkreślił, że dla niego jest to problem, ponieważ nie można nawet czasowo dokonać podziału technicznego na mniejsze działki. Wśród działek kupionych od Miasta (maski budowlane), trzy z nich stanowią pozostałość drogi i są mniejsze niż 700 m², jednak chciałby podzielić je tak, aby było możliwe dołączenie ich sąsiednich działek, dla zapewnienia ładu geodezyjnego. Stwierdził, że obecnie obowiązujący plan miejscowy uniemożliwia podjęcie takich działań, jednak wystarczyłoby zmienić zapis planu na : „dopuszcza się podziały wtórne mające docelowo utworzyć działki nie mniejsze niż 700 m² .” Pan A. Szymański oznajmił, że wnioskuje o zmianę planu tylko w małej części, aby w pasie przylegającym do ul. Sianowskiej dopuścić możliwość nieuciążliwych usług i biur. Oznajmił, że na należących do niego działkach chce wybudować przychodnię stomatologiczną dla synowej oraz biuro miejskie swojej firmy, nie burząc istniejącego ładu, ani nie naruszając niczyjego sąsiedztwa, ponieważ okoliczne działki stanowią również jego własność. Poinformował, że w minionym roku przeniósł swoją firmę ze Smochowic do Niepruszewa w gminie Buk, a nieruchomości na Smochowicach wystawił na sprzedaż. Poinformował, że w roku bieżącym Miasto Poznań otrzyma od niego około 200 tys. zł z tytułu podatku PIT, podobnie jak to było w latach ubiegłych, która to kwota jest nie do pogardzenia dla budżetu Miasta. Planowany budynek osłoniłby mieszkańców ul. Kościerzyńskiej od hałasu z ul. Sianowskiej. Pan A. Szymański zadał pytanie – dlaczego opinia Rady Osiedla jest negatywna, skoro mogą istnieć inne firmy przy ul. Sianowskiej (pizzeria, „Żabka”, salon obsługi samochodów, myjnia itd.). Na zakończenie zapewnił, że nie planuje żadnej uciążliwej działalności. Zwrócił się także z prośbą, aby w przypadku pojawienia się nowego planu miejscowego w Radzie Osiedla został poinformowany o terminie rozpatrywania planu przez Radę lub komisję.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP stwierdziła, że omawiana sprawa dwukrotnie już stawała na forum Komisji Polityki Przestrzennej. Przedstawiano radnym ten projekt uchwały jako zupełnie bezproblemowy. Na pierwszym spotkaniu nie było przedstawiciela Rady Osiedla ani inwestora, mówiono o kwestii zmiany funkcji, aby stomatolog mógł prowadzić działalność we własnym domu – Komisja pozytywnie zaopiniowała wywołanie planu miejscowego. Później okazało się, że nowa Rada Osiedla ma zasadnicze wątpliwości w tej sprawie, które zostały przedstawione na kolejnym posiedzeniu Komisji. W świetle wypowiedzi przedstawicielki Rady Osiedla należałoby wyjaśnić, dlaczego doszło do sprzedaży ulicy, co spowodowało komplikacje i zaburzenie zaplanowanego wcześniej ładu przestrzennego, który zakładał istnienie tej ulicy. Poprosiła również o wyjaśnienie, dlaczego na ul. Sianowskiej pojawiło się tak wiele usług, skoro jest tam przewidziana funkcja mieszkalna i niezrozumiałym wydaje się wprowadzanie tam dodatkowych usług. Pan Przewodnicząca K. Kretkowska stwierdziła także, że „(...) trochę mi się nie podobał ton Pana, który tak trochę tutaj do nas podchodził jako do wykonawców czegoś, co powinno być oczywiste, czyli jego woli. (...) Pan mówi, że przeniesie swoją działalność do sąsiedniej gminy i przestanie płacić podatki. No, można też powiedzieć, że mieszkańcy, którzy zamieszkali przy ul. Sianowskiej i oczekiwali pewnego komfortu mieszkania w dzielnicy mieszkalnej, mogą się wyprowadzić z Poznania po tym, jak Pan wybuduje im tam jakiś kolejny pawilon handlowy, w sąsiedztwie którego oni nie chcą mieszkać.” Na zakończenie oznajmiła, że oczekiwałyby konsekwentnego postępowania Rady Miasta w kwestii zachowania charakteru omawianego miejsca, gdyż obecnie nie ma pewności, czy ul. Sianowska jest ulicą mieszkalną, na której charakterze zależy Radzie Osiedla, czy też jest to ulica mieszkalno-usługowa i są tam wydane nie wiadomo na jakiej zasadzie pozwolenia na budowanie pawilonów handlowych itd. oraz jest tam także ulica, która nie wiadomo dlaczego została sprzedana.

Prowadzący obrady przerwał sesję i ogłosił przerwę.

.....

Po przerwie sesję wznowił Pan G. Ganowicz – Przewodniczący RMP.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania poinformował, że zapewne na wniosek właściciela nieruchomości poprzedni Prezydent Miasta Poznania – Pan R. Grobelny wraz z Miejską Pracownią Urbanistyczną zaproponowali określone granice wywołania planu miejscowego. W trakcie dyskusji z Radą Osiedla doszło do porozumienia z właścicielem nieruchomości, aby granice wywołania planu ograniczyć wyłącznie do tych nieruchomości, na których może być posadowiona wnioskowana inwestycja, z wyłączeniem sąsiedniej nieruchomości, której właściciele nie byli zainteresowani zmianą planu miejscowego oraz działki położonej w dolinie Krzyżanki. Rada Osiedla poprzedniej kadencji wyraziła pozytywną opinię dla tych nieruchomości, przy czym warunkiem było nie zwiększanie intensywności zabudowy na tej działce. Pan Prezydent M. Wudarski zaznaczył, że ul. Sianowska biegnie przez całe Osiedle Krzyżowniki-Smochowice, potwierdził przy tym, że przy tej ulicy pojawiają się funkcje usługowe i wyraźnie widoczny jest wzrost ruchu samochodowego. Podkreślił, że na wielu poznańskich ulicach jest intensywny ruch samochodowy, a Rady Osiedli chcą ograniczenia tego ruchu, domagając się ograniczenia wprowadzania dodatkowych usług,

natomiast właściciele nieruchomości argumentują swoje wnioski chęcią ekranowania zabudową usługową działki przewidziane pod budownictwo mieszkaniowe. Jest to sprawa trudna, z którą zapewne wielokrotnie będą musiały zmierzyć się służby miejskie. Ulice Kościelżyńska i Gorajska to miejsca o ruchu uspokojonym, gdzie ruch samochodowy jest niewielki, natomiast ze strony ul. Dąbrowskiego zabudowa mieszkaniowa w tym kwartale miasta rzeczywiście poddana jest hałasowi.

Pan radny Łukasz Mikuła – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej stwierdził, że omawiany projekt uchwały to przykład sporu w ramach lokalnej społeczności, gdzie dość intrygującą i zagadkową jest kwestia „zniknięcia” ulicy – wygodny dla mieszkańców skrót najpierw zniknął z planu miejscowego, a później teren ten został sprzedany prywatnemu właścicielowi. Potwierdził, że od strony ul. Gorzyńskiej ustawiono betonowy mur, ewidentnie niezgodny z planem miejscowym, który zakłada ogrodzenia ażurowe, który ogradza tereny wnioskodawcy projektu zmiany planu. Pan radny podkreślił, że jeżeli jest tak inwazyjny i niezgodny z planem miejscowym element zagospodarowania przestrzeni, zrozumiałe są obawy mieszkańców co do postępowania właściciela po uchwalonym nowym planie miejscowym. Podkreślił, że w planie miejscowym można zapisać w przeznaczeniu terenów przy ul. Sianowskiej, że nie może to być handel czy inne usługi uciążliwe, ale możliwe są usługi biurowe czy medyczne. Zdaniem Pana radnego Ł. Mikuły łatwiej byłoby przełamać opór ze strony Rady Osiedla czy sąsiadów, jeżeli nastąpiłyby jakieś gesty ze strony właściciela omawianego terenu w kierunku mieszkańców. Oczywistym jest, że istniejący mur musi zniknąć, chociażby jako gest dobrej woli, a nie decyzja nadzoru budowlanego. Trudnym, ale możliwym do wykonania byłoby także udrożnienie jakiegoś przejścia dla mieszkańców (np. wąska ścieżka na granicy działki), które zastąpiłoby zamkniętą ulicę.

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP wyraził przekonanie, że Miejska Pracownia Urbanistyczna będzie jednakowo traktowała wszystkich mieszkańców Poznania i na wniosek każdego z nich będzie proponować zmianę zapisów planów miejscowych. Podkreślił, że jeżeli dojdzie do wywołania omawianego planu miejscowego, zapisy w nim powinny wyraźnie określać, co mogłoby powstać na określonym terenie. Zaaapelował przy tym do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, aby w planie miejscowym znalazły się tylko te funkcje, o których mówił dziś właściciel terenu, aby nie miała miejsca dowolna interpretacja zapisów miejscowego planu. Poprosił przy o wyjaśnienie, czy zmiana miejscowego planu będzie zgodna z obowiązującym Studium, czy też konieczna będzie zmiana zapisów Studium.

Pani radna Ewa Jemielity – zadała pytanie – jaki jest koszt zmiany i procedury związanej z postępowaniem administracyjnym w omawianej kwestii. Poinformowała także, że jest właścicielem nieruchomości, która z nikim nie sąsiaduje, ale przez 8 lat Miasto nie wyraziło zgody na pobudowanie tam czegokolwiek. W związku z tym wyraziła przekonanie, że będzie mogła teraz złożyć wniosek o zmianę miejscowego planu i szybkie przystąpienie do stosownej procedury, aby mogła zrealizować określona inwestycją.

Pan radny Artur Różański stwierdził, że powstały na omawianym terenie konflikt został wygenerowany „przez historię lat ubiegłych”, a zaproponowane przez Pana radnego Ł. Mikułę rozwiązania – aby strony doszły do porozumienia – byłyby najlepsze, ale wiara w ich zaistnienie nie jest specjalnie duża. Podkreślił, że jego zdaniem nadzór budowlany powinien podjąć stosowane działania związane z zasygnalizowanym dzisiaj

murem. Pan radny podkreślił, że jego zdaniem wywoływane dotąd plany miejscowe były dość chaotyczne – w jednych miejscach wywoływane plany miały zablokować komuś inwestycje, w innych – plan wywoływano bez żadnych głębszych przesłanek – obecnie miejscowy plan wywoływany jest plan, aby komuś inwestycję umożliwić. W związku z tym zadał pytanie – czy od tego momentu władze Miasta zawsze będą wspierały mieszkańców, którzy będą chcieli w nieuciążliwy sposób poszerzyć możliwość wykorzystania swojego terenu. W jego przekonaniu byłaby to polityka pro-obywatelska, która nie powinna dotyczyć tylko pojedynczych osób.

Pani radna Lidia Dudziak poprosiła o wyjaśnienie, czy opinie Rad Osiedli są traktowane poważnie, skoro Rada Miasta uchwaliła zapisy o opiniowaniu m.in. projektów planów miejscowych w Statutach Osiedli. W jej przekonaniu Rada Osiedla Krzyżowniki-Smochowice doskonale orientuje się, co jest dobre dla społeczności lokalnej i wydaje swoje opinie w sposób sprawiedliwy. Jeżeli Rada Osiedla wydała negatywną opinię n.t. projektu zmiany miejscowego planu, muszą być jakieś tego przyczyny. W związku z tym skierowała pytanie do inwestora – Pana A. Szymańskiego – czy mieszka na omawianym obecnie terenie i czy poza wspomnianą działalnością gospodarczą zamierza wybudować budynek mieszkalny.

Opowiadając się za opinią Rady Osiedla **Pani radna Beata Urbańska** stwierdziła, że Rada Osiedla już dwukrotnie została oszukana – Miasto zlikwidowało drogę i sprzedało teren, a następnie Pan A. Szymański postawił płot niezgodny z miejscowym planem. W jej przekonaniu Radzie Osiedla łatwiej byłoby przychylić się do proponowanej zmiany, gdyby ten betonowy płot został rozebrany.

Nawiązując do wypowiedzi Pana radnego A. Różańskiego, **Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** zaznaczył, że w momencie, gdy interes prywatny jest spójny z interesem publicznym, decyzja o wszczęciu procedury planistycznej jest jednoznaczna. Dodał, że oprócz planów dużych, rozpatrywane są indywidualne wnioski mieszkańców dot. miejscowych planów o małym zasięgu. Zapowiedział, że obecnie opracowywany jest bardzo podobny plan miejscowy dot. terenu przy ul. Strzeszyńskiej, gdzie może wystąpić konflikt o podobnym charakterze, gdzie zdanie Rady Osiedla może być inne niż właścicieli prywatnych nieruchomości, jednak jest to kwestia oceny służb miejskich i samego Prezydenta Miasta. odnosząc się do pytania Pani radnej E. Jemielity oznajmił, że koszty procedury planistycznej nie są aktualnie możliwe do ocenienia.

Kierując się do radnych osiedlowych poprzedniej kadencji obecnych na sali sesyjnej **Pani radna Ewa Jemielity** zapytała, dlaczego nie interweniowali w sprawie ustawionego muru i nie zgłosili problemu nielegalnej zabudowy inspekcji nadzoru budowlanego.

Pani radna Monika Danelska poprosiła o wyjaśnienie, dlaczego Rada Osiedla najpierw pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, a Rada Osiedla obecnej kadencji wydała opinię negatywną, z czego wynika powstała niespójność i dlaczego na spotkania nie był zapraszany Pan A. Szymański, który mógł wyjaśnić powstałe zastrzeżenia czy uwagi. Zaznaczyła także, że w jej przekonaniu o stwierdzeniu, czy coś nie jest zgodne z prawem, decyduje nadzór budowlany i nie należy winić przedsiębiorcy, ale służby, które na tym przedsiębiorcy nie wymogły zaniechania działań sprzecznych z prawem.

Zdaniem **Pani Katarzyny Kretkowskiej – Wiceprzewodniczącej RMP** omawiana sprawa nie jest jednoznaczna z kilku powodów i każde wyjście z sytuacji budzi wątpliwości. W jej przekonaniu jest to spowodowane bardziej formą rozmowy, formą postępowania inwestora wobec mieszkańców, co wywołuje brak zaufania mieszkańców. Przypomniała, że pierwsze napięcia na tym Osiedlu wokół Pana Szymańskiego miały miejsce kilkanaście lat temu, przy okazji omawiania inwestycji pola golfowego. Pole golfowe miało powstać na terenie lasu, z którego korzystali mieszkańcy Osiedla. Powstała opozycja w postaci licznej grupy mieszkańców, która zabiegała o pozostawienie tego lasu. Rada Osiedla, której wówczas przewodniczył Pan Szymański zgodziła się na pole golfowe, o którą to inwestycję zabiegała grupa inwestorów. Było to duże napięcie na tym Osiedle, a jedną z osób broniącym lasu przed polem golfowym był obecny Wiceprezydent – Pan M. Wudarski. Pełen kolizji plan miejscowy dot. pola golfowego został uchwalony, ale de facto nie został zrealizowany, natomiast z woli mieszkańców Rada Osiedla została zmieniona. Po kilku latach Pan Szymański zakupił teren, który służył mieszkańcom jako droga, postawił tam mur i znów ma mieszkańców przeciwko sobie, gdyż zabrano im drogę, wycięto topole i zlikwidowano latarnie. W przekonaniu Pani Wiceprzewodniczącej K. Kretkowskiej gdyby po wykupie tej drogi pozostawiono przejście i nie stawiano muru, gdyby działania inwestora były przyjazne lokalnej społeczności, zapewne nie doszłoby do takiej skali braku zaufania po stronie Rady Osiedla. Dodała, że przy ul. Sianowskiej faktycznie są zlokalizowane usługi, które funkcjonują od kilkunastu lat, ale jest także sklep „Żabka”, chociaż Wydział Urbanistyki i Architektury wydał zgodę na dom mieszkalny z funkcjami usługowymi. W związku z tym widoczny jest brak konsekwencji i brak ładu na tej ulicy, i skoro Miasto wydało zgodę na funkcjonowanie tam „Żabki” i innych lokali usługowych, to nie powinno odmówić funkcjonowania tam lokalnego stomatologa. Podkreśliła, że gdyby nie powstało napięcie i brak zaufania wobec inwestora, który nie rozmawia z Radą Osiedla i odwrotnie, to być może jakieś sensowne wyjście wypracowałyby sama społeczność. Na zakończenie stwierdziła, że na obecnym etapie nie widzi dobrego wyjścia z powstałej sytuacji.

Pani Bożena Stradowska-Adamska – Przewodnicząca Rady Osiedla Krzyżowniki-Smochowice i Przewodnicząca Zarządu tej Rady poprzedniej kadencji wyjaśniła, że Rada Osiedla poprzedniej kadencji pracowała nieco inaczej niż obecna – bardzo wąska grupa osób zajmowała się konkretnymi sprawami i podejmowała decyzje w imieniu całej Rady. Ta nieliczna grupa osób prowadziła rozmowy z Panem A. Szymańskim i wydała pozytywną opinię o projekcie uchwały. Obecna Rada Osiedla to w znaczącej większości nowe osoby, które pracują zupełnie inaczej – każdy problem rozpoznawany jest bardzo szeroko przez wszystkich radnych. Podkreśliła, że kwestia istniejącego zagrozenia nie ma już większego znaczenia, ponieważ istniejąca wcześniej ul. Wartnowska została zagrodzona, a później wykupiona – zdemontowano tam latarnie i wycięto drzewa. Stwierdziła, że jako Przewodnicząca Rady Osiedla nie oczekiwała się jakiegokolwiek kontaktu ze strony właściciela nieruchomości, a sama nie podejmowała z nim rozmów, ponieważ sprawa dotyczyła jego interesów, a nie całej społeczności. Podkreśliła także, że w niedalekiej odległości od omawianego terenu w budynku mieszkalnym powstał gabinet dentystyczny i nie zwracano się do Miasta z wnioskiem o zmianę planu miejscowego. Pani M. Stradowska-Adamska potwierdziła, że kilkanaście lat temu ul. Sianowska została zabudowana, a niektóre usługi zniknęły. Zaznaczyła, że właściciel terenu mówi dziś o usługach zlokalizowanych w jednym budynku, ale nie wiadomo dziś, czy po ewentualnej sprzedaży nieruchomości nie nastąpi eskalacja dążeń usługowych na tym terenie. Dodała, że Rada Osiedla działa w interesie wszystkich mieszkańców i chciałaby

działać także w interesie obecnego właściciela omawianej nieruchomości, jednak warunkiem jest to, aby ten interes był spójny, a obecnie niestety takim nie jest.

W przekonaniu **Pani radnej Ewy Jemielity** rozpatrywany obecnie przypadek przemawia za tym, aby Rada Miasta powróciła do pracy nad Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania. Przypomniała, że były to wielokrotne spotkania, wielogodzinne dyskusje, a bardzo wiele uwag do zapisów projektu Studium nie zostało uwzględnionych przez ówczesnego Prezydenta Miasta. Podkreśliła, że mieszkańcy np. Umultowa i Moraska – właściciele sporych gruntów rolniczych – wnioskowali o zgodę na pobudowanie na ich terenie domów mieszkalnych dla ich dzieci. Nie uzyskali takiej zgody, chociaż na sąsiadujących z nimi terenach wydano zgody na budowę domów mieszkalnych dla dewelopera. Jednym konsekwentnie odmawiano wydawania pozwolenia na budowę i odrzucano uwagi i prośby zgłaszane do Studium, spieszo się, aby uchwalić Studium w zaproponowanym kształcie. Obecnie sytuacja wygląda zupełnie inaczej – inwestor składa wniosek o zmianę miejscowego planu i wymaga się od Rady Miasta zgody na inwestycję. Pani radna oznajmiła, że takie postępowanie budzi to jej bardzo poważne wątpliwości.

Pan radny Wojciech Kręglewski podzielił wątpliwości wyartykułowane przez Panią Wiceprzewodniczącą K. Kretkowską, gdyż w jego opinii najlepszą drogą dojścia do prawdy jest dopuszczenie do procedury związanej ze zmianą planu – wszystkie kwestie zostałyby przedyskutowane, wszystkie strony będą mogły wypowiedzieć się w trakcie procedury, a Rada Miasta znając pełen zakres problemu będzie mogła podjąć w tej sprawie decyzję. Stwierdził, iż obecnie odnosi wrażenie, że jest trochę manipulowany i odczuwa niepokój, że istnieje „drugie dno”, którego w tej chwili nie dostrzega. Zdziwienie budzi też diametralna zmiana opinii poprzedniej i obecnej Rady Osiedla – była to jedna z pierwszych decyzji nowej Rady Osiedla. Nie przeprowadzono też właściwej debaty nad tym problemem, nie zaproszono osoby zainteresowanej i można odnieść wrażenie, że góruje nad tą sprawą chęć rewanżu jednej osoby w stosunku do drugiej. Pan radny W. Kręglewski stwierdził, że wszystkie osoby podejmujące działalność publiczną w imieniu mieszkańców powinny być wolne od takiego podejścia i starać się podejmować decyzje w pełni obiektywnie. Wydaje się, że najlepszym sposobem jest przeprowadzenie procedury planistycznej, w trakcie której Rada Miasta będzie mogła zapoznać się ze wszystkimi aspektami, aby podjąć właściwą decyzję. W jego przekonaniu konsekwencją dzisiejszej dyskusji powinno być podjęcie decyzji o przeprowadzeniu procedury zmiany miejscowego planu.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zadała pytanie Prezydentowi Miasta oraz Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, czy mogliby zadeklarować – co nastąpi po wywołaniu planu miejscowego i jakie będą decyzje po np. negatywnej opinii Rady Osiedla n.t. projektu planu i zmianie funkcji przeznaczenia terenu wbrew oczekiwaniom mieszkańców.

Pani radna Halina Owsianka stwierdziła, że również czuje się w pewien sposób zmanipulowana, ponieważ przedstawione radnym przez Pana A. Szymańskiego fotografie nie są zgodne z mapą zawierającą dane dot. ulic w Poznaniu. W związku z tym zaproponowała odłożenie dyskusji i decyzji w tej sprawie, aby inwestor mógł dogadać się z Radą Osiedla.

Pani radna E. Jemielity stwierdziła, że zgadza się z opinią Pana radnego W. Kręglewskiego, że w momencie pojawienia się wątpliwości, należy rozpocząć procedurę planistyczną i dokładnie przyjrzeć się wszystkim aspektom sprawy. Dodała przy tym : „(...) Szkoda, że nie miał Pan radny tego samego zdania podczas prac nad Studium, gdzie były dziesiątki takich przypadków i po prostu tylko tak pstryk, pstrykaliśmy – nie, nie, dziękuję, do widzenia. A tutaj nagle mamy uczynić jakiś wyjątek. Ta wyjątkowość mnie tutaj akurat niepokoi i tutaj ja czuję się manipulowana, Panie radny. Tak, że jestem zaniepokojona i mówię – albo wszyscy, albo nikt. Jeśli rzeczywiście od dzisiaj ma być tak, jak to już wspomniał Pan radny Różański, że wszyscy będą traktowani równo i każdy, kto zgłosi wniosek o zmianę planu bądź o wywołanie planu, czy o zmianę Studium, to radni się przychylią i Miejska Pracownia Urbanistyczna przystąpi do procedury, to moja pełna zgoda na to, tylko że wszyscy doskonale wiemy, że tak nie będzie.”

Odnosząc się do pytań postawionych przez radnych **Pan Andrzej Szymański** potwierdził, że faktycznie istnieje wspomniany płot, jednak sprawa ta została zgłoszona do Wydziału Urbanistyki jeszcze przed uchwaleniem i wejściem w życie planu miejscowego, który nie oprotestował tego zgłoszenia w ciągu 30-tu dni, w związku z tym to ogrodzenie powstało. Wyjaśnił, że płot ten powstał dlatego, że od strony ulicy na tyłach posesji permanentnie teren był zaśmiecany, siatka była przecinana, jednak zjawiska te ustały z chwilą ustawienia betonowego płotu. Teren ten jest obecnie monitorowany i przestał być osiedlowym miejscem dla psów i śmietniskiem. Pan A. Szymański poinformował, że Rada Osiedla poprzedniej kadencji zaprosiła go na spotkanie, na którym sugerował włączenie do wnioskowanego planu okolicznych terenów, jednak nie zyskało to aprobaty radnych osiedlowych z uwagi na to, że nikt z właścicieli tych terenów nie wnioskował o zmianę planu. Zapewnił, że na wskazanej działce zamierza umieścić gabinety lekarskie i biuro miejskie swojej firmy, nie zamierza lokować tam żadnych obiektów handlowych. Zaproponował także, aby w zapisach planu miejscowego wprost określono rodzaj usług, jakie mogłyby pojawić się na tej nieruchomości, t.j. gabinety lekarskie i biura. Zwrócił też uwagę, że nie musiałby wnioskować o zmianę planu miejscowego, ponieważ mógłby zgłosić wniosek o wyrażenie zgody na budowę domu mieszkalnego jednorodzinnego, a później zmienić jego funkcję na gabinety lekarskie, jak uczynili to inni mieszkańcy ul. Sianowskiej. Pan A. Szymański zaznaczył, że podstawowy wniosek o zmianę planu dotyczy szeregu małych działek, których nie da się dołączyć do istniejących działek bez zmiany miejscowego planu. Poinformował, że obecnie mieszka na zapleczu działki, ma tam dom, a w przyszłości zapewne zamieszkają tam jego dzieci. Oznajmił, że na omawianym terenie nie wyciął żadnego drzewa, a nasadzonych zostało 700 różnych roślin, drzew i krzewów, niekiedy endemicznych. Podkreślił, że odnosi wrażenie, iż obecna sytuacja to pewnego rodzaju rewanz za to, że będąc Przewodniczącym Rady Osiedla nie zawsze zgadzał się z niektórymi mieszkańcami. Nawiązując do zarzutu Pani radnej H. Owsianej zapewnił, że przekazane radnym fotografie pokazujące istniejące na ul. Sianowskiej lokale usługowe zostały wykonane wczoraj wieczorem, natomiast strony internetowe nie są aktualizowane od 2 – 3 lat.

Nawiązując do wypowiedzi Pani radnej E. Jemielity, **Pan radny Wojciech Kręglewski** poinformował, że w 2010r. jako Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej prowadził procedurę związaną ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania. Tej sprawie Komisja poświęciła 18 posiedzeń, z których spora część odbywała się w terenie. Wszystkie wnioski dot. Radojewa i Moraska złożone przez rolników zweryfikowano w trakcie wizji lokalnych.

W trakcie procedury Komisja rozmawiała z wszystkimi wnioskodawcami, a w kilku przypadkach – kiedy było to możliwe – zarekomendowała przyjęcie wniosków. Natomiast wszędzie tam, gdzie istniał strukturalny układ klinowo-pięścieniowy zieleni, nie można było wyjść naprzeciw wnioskowi rolników. Zapewnił, że wszyscy wnioskodawcy, którzy zgłosili się wówczas z wnioskami do Komisji byli rzetelnie i życzliwie rozpatrywani.

Pani radna Ewa Jemielity wyjaśniła, że zgłoszone przez nią uwagi odnosiły się do debaty nad Studium przeprowadzonej w roku ubiegłym, a nie do debaty z roku 2010. Podkreśliła przy tym, że w minionym roku Komisja Polityki Przestrzennej nie przeprowadzała w terenie żadnej wizji lokalnej dla zweryfikowania próśb osób składających wnioski.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

.....

Sesja została przerwana na krótką przerwę techniczną.

.....

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 67/15) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Kościerzyńskiej i Sianowskiej w Poznaniu :

Za – 14 , Przeciw – 4 , Wstrzym. się – 12

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 49

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 50)

Punkt 15.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 106/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeżyce - Północ” część B w Poznaniu.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 51) przedstawiła **Pani Elżbieta Janus – Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**. Przypomniała, że na poprzedniej sesji zaprezentowany był Radzie Miasta projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeżyce - Północ” część B. Dotyczył on obszaru na Jeżycach – części planu „Jeżyce Północ” położonej przy ul. Żeromskiego. Do przedstawionego projektu planu Rada podjęła stanowisko o konieczności wprowadzenia zmian, które wynikały z sugestii Rady Osiedla, aby w mniej intensywny sposób (wysokość

zabudowy) zagospodarować teren oznaczony w projekcie planu symbolem 1U. W związku z takim stanowiskiem Rady Miasta, przygotowano projekt uchwały w/s konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeżyce - Północ” część B w Poznaniu.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Polityki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. (Załącznik Nr 52)

Pani radna Ewa Jemielity stwierdziła : „(...) tutaj jestem w tzw. szoku poznawczym, bo tutaj się okazuje, że najprawdopodobniej ten inwestor, który planował tam budynek wyższy, widocznie nie nazywał się Pan Szymański i tutaj Rada Osiedla stwierdziła, że jednak trzeba zmienić i zrobić niższe te budynki, i oczywiście my mamy teraz przystąpić do tej procedury i zgodzić się z sugestiami Rady Osiedla. No, ja naprawdę już nie wiem, na jakim świecie żyję – raz mam podnosić rękę „za”, raz mam podnosić rękę „przeciw”. Ustalmy jakieś zasady działania i zachowania, bo naprawdę to się zaczyna już robić matrix, a nie prace nad planami zagospodarowania przestrzennego.”

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 106/15) w sprawie konieczności dokonania zmian i ponowienia procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeżyce - Północ” część B w Poznaniu :

Za – 28 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 53

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 54)

Punkt 15 A.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 117/15) uchwałę w sprawie wyznaczenia dodatkowych przedstawicieli Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”.

.....

Na prośbę Pana radnego Artura Różańskiego, przed przystąpieniem do debaty nad projektem uchwały ogłoszono przerwę, w trakcie której odbyło się spotkanie prezydów Klubów Radnych.

.....

Po przerwie sesję wznowił Przewodniczący RMP – Pan G. Ganowicz.

Pan radny Marek Sternalski poinformował, że w trakcie spotkania międzyklubowego przedstawiciele Klubów doszli do porozumienia, w związku z tym zwrócił się do Prezydenta Miasta o wprowadzenie autopoprawki do projektu uchwały. Zachowując wypracowane wcześniej parytety zaproponował zgłoszenie do Zgromadzenia Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” Pana radnego Łukasza Mikulę w miejsce Pani radnej Karoliny Fabiś-Szulc. Pan radny podkreślił, że w tej chwili nie ma kandydata ze strony Klubu PRO w miejsce Pana radnego Dariusza Jaworskiego, który złożył rezygnację, w związku z tym zaproponowano, aby miejsce to zajął Pan Piotr Husejko – Dyrektor Wydziału Budżetu i Analiz z takim zastrzeżeniem, że jeżeli Klub Radnych PRO wyznaczyłby osobę, która reprezentowałaby ten Klub w Zgromadzeniu GOAP-u (z grona radnych lub osób spoza Rady Miasta), wycofana byłaby kandydatura Pana Dyrektora P. Husejki.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 55) przedstawiła **Pani Bożena Przewoźna – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**, odczytując treść projektu i jego uzasadnienie. Podkreśliła, że konieczność podjęcia takiej uchwały wynika z faktu złożenia przez Państwa radnych – Karolinę Fabiś-Szulc i Dariusza Jaworskiego – rezygnacji z reprezentowania Miasta w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania przyjął w formie autopoprawki propozycję wypracowaną przez Kluby Radnych. (Załącznik Nr 56) Zwrócił się przy tym z prośbą, aby w przypadku organizowania spotkań, które miałyby wpływ na decyzje Prezydenta i wiązałyby się z ewentualnym wprowadzaniem autopoprawek, kwestie te były konsultowane z Prezydentem Miasta.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w brzmieniu zaproponowanym przez Prezydenta Miasta. (Załącznik Nr 57) Oznajmił także, że po autopoprawce uwzględniającej wniosek trzech Klubów Radnych, proponowany skład dodatkowych przedstawicieli Miasta jest następujący : Panowie Michał Grześ, Artur Różański, Łukasz Mikulę, Bartosz Zawieja, Piotr Husejko, Tomasz Lewandowski i Józef Rapior.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 117/15) uchwałę w sprawie wyznaczenia dodatkowych przedstawicieli Miasta Poznania w Zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” :

Za – 21 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 10

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 58

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 59)

Punkt 15 B.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 120/15) w sprawie zmian w budżecie miasta Poznania na 2015 rok.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 60) przedstawiła **Barbara Sajnaj – Skarbnik Miasta Poznania**. Poinformowała, że projekt zawiera dwie zmiany, jednak żadna z nich nie wpływa na ogólny wynik budżetu Miasta. Pierwsza zmiana dotyczy zwiększenia dochodów i wydatków o kwotę 732.280 zł – jest to równowartość dotacji przekazanej przez Krajowe Biuro Wyborcze z przeznaczeniem na sfinansowanie wydatków związanych z wyborem Prezydenta RP. Druga zmiana związana jest z uruchomieniem kwoty 725.126 zł, zapisanej w rezerwie celowej, w pozycji „Budżet obywatelski”, z przeznaczeniem tej kwoty na ratowanie sieci poznańskich fortów.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 61)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 120/15) w sprawie zmian w budżecie miasta Poznania na 2015 rok :

Za – 21 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 10

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 62

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 63)

Punkt 17.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 102/15) w sprawie ustalenia środków dla jednostek pomocniczych Miasta na lata 2016-2019.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 64) wraz z autopoprawką (Załącznik Nr 65) przedstawiła **Pani Barbara Sajnaj – Skarbnik Miasta Poznania**. Podkreśliła, że autopoprawka jest konsekwencją wycofania z porządku obrad projektu uchwały w/s szczegółowych zasad naliczania środków budżetowych na realizację zadań przez osiedla oraz szczegółowych uprawnień do prowadzenia gospodarki finansowej przez osiedla. W drodze autopoprawki, w preambule projektu zmienia się podstawę prawną, przywołując obecnie obowiązującą uchwałę Rady Miasta. Zapis §1 projektu uchwały pozostaje bez zmian, ponieważ wysokość środków zaliczanych proporcjonalnie do liczby mieszkańców i powierzchni danego osiedla, ustalana jest na podstawie odrębnej uchwały Rady Miasta podejmowanej co cztery lata i uzależniona jest od możliwości finansowych Miasta. Pani Skarbnik poinformowała, że projekt uchwały